

Ostatnia droga Wojciecha Seredyńskiego

Z głębokim smutkiem i żalem społeczność naszego stowarzyszenia pożegnała Wojciecha Seredyńskiego – wybitnego działacza, niezrównanego pasjonata oraz nieustraszonego promotora historii Kresów Południowo-Wschodnich. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 15 lipca 2026 roku na cmentarzu Zacisze w Oborze.

W ostatniej drodze Zmarłemu towarzyszyły tłumy przyjaciół, znajomych oraz osób, które ceniły jego wieloletnią pracę i serce wkładane w ratowanie pamięci o naszej historii. Wyjątkowy charakter uroczystości podkreśliła obecność braci górniczej. Koledzy Górnicy przybyli wraz z Górnictwem Orkiestrą, która swoją oprawą muzyczną nadała ceremonii niezwykle podniosły ton.

Na pogrzebie nie mogło zabraknąć licznej delegacji naszego stowarzyszenia. W imieniu wszystkich członków złożyliśmy na grobie kwiaty oraz zapaliliśmy znicze, oddając hołd człowiekowi, który swoje życie poświęcił wspólnej sprawie.

Goście i przyjaciele, których zainspirował

Wojciech Seredyński był postacią nietuzinkową, a jego pasja zarażała innych. Świadectwem tego była obecność wyjątkowych osób z różnych zakątków kraju, które przybyły, by oddać mu cześć:

- **p. Bartosz Kuświk** – dyrektor Lubomierskiego Centrum Kultury, które prowadzi Muzeum Kargula i Pawlaka w Lubomierzu oraz jest organizatorem Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komedyjnych w Lubomierzu.
- **p. Edward Masłowski** – właściciel prywatnego Muzeum „Sami Swoi” w Gostkowicach. Jak sam wspomina, to właśnie Wojciech stał się dla niego bezpośrednią inspiracją do stworzenia tego wyjątkowego miejsca.
- **p. Andrzej Mączkowski** z żoną Małgorzatą – działacz, historyk oraz wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół podwarszawskiego Brwinowa. To współautor ważnych reportaży historycznych (m.in. głośnego tekstu „A w Krużewnikach był?”), w ramach których podróżował na dzisiejszą Ukrainę, by odnaleźć prawdziwe wsie i ślady, z których wysiedlono filmowych Pawlaków i Karguli.

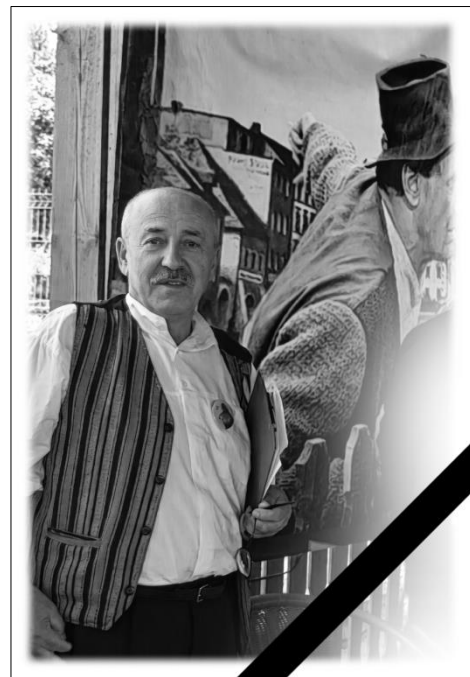
Na uroczystość przybyła także liczna **delegacja z Dobrzykowic**, w skład której weszli:

- **p. Lucjan Walkowiak** (Wiceprezes Dobrzykowskiego Stowarzyszenia Samych Swoich) z małżonką Dorotą,
- **p. Halina Popiolek** z mężem Tadeuszem – na szczególne wyróżnienie zasługuje fakt, że pani Halina przez 15 lat była organizatorką słynnych, dorocznych festynów w Dobrzykowicach.

Wybitny znawca trylogii i legendarna postać

Wojciech Seredyński był legendarną postacią w środowisku miłośników Kresów oraz kultowego filmu Sylwestra Chęcińskiego. Jako emerytowany górnik z Lubina, stał się żywym symbolem tej pamięci. Ubrany w tradycyjny strój i z nieodłączną walizką w rękę, pojawiał się na każdym ważnym wydarzeniu związanym z sagą o Kargulach i Pawlakach.

Był nie tylko wielkim pasjonatem, ale również jednym z największych znawców i miłośników filmowej trylogii „Sami Swoi”. Przez lata ściśle i owocnie współpracował z Muzeum w Lubomierzu oraz Muzeum w Gostkowicach, dzieląc się swoją unikalną wiedzą.



Był również niezastąpionym filarem dorocznych festynów w Dobrzykowicach. To on organizował tam wyjątkowe wystawy poświęcone właśnie trylogii filmowej, tematyce kresowej oraz samej Boryczówce – która przecież stanowiła pierwowzór filmowych, legendarnych Krużewnik.



Jasnym punktem jego działalności był aktywny udział w zjazdach Towarzystwa Miłośników Ziemi Trembowelskiej „Boryczówka” w Lubinie. Osobiście uświetniał każde spotkanie, przygotowując autorskie, własnoręcznie tworzone dekoracje tematyczne. Tworzyły one niezapomniany klimat i przenosiły nas w świat dawnych Kresów oraz filmowych bohaterów.

Wojciech Seredyński był Prezesem naszego Towarzystwa w latach 2024–2025, po czym musiał zrezygnować z tej funkcji ze względu na stan zdrowia. Spełnił on niezwykle ważną rolę po reaktywacji działalności naszej organizacji po przerwie wywołanej pandemią COVID-19.

Odszedł od nas człowiek wielkiego formatu, strażnik pamięci i przyjaciel. Jego dzieła, wiedza i pasja pozostaną z nami na zawsze.

Spoczywaj w pokoju.

Kondolencje

Rodzinie, Najbliższym oraz wszystkim Przyjaciółom śp. Wojciecha Seredyńskiego składamy najgłębsze wyrazy współczucia i wsparcia w tych trudnych chwilach.

Zarząd i Członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Trembowelskiej Boryczówka